

Sygn. akt II Ka 72/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Rafał Kwieciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Sobieraj

po rozpoznaniu w dniu: 24 maja 2019 roku

sprawy **P. K. (1)**

oskarżonego z art. 157§2 k.k. z oskarżenia prywatnego M. M. (1)

i **M. M. (1)**

oskarżonej z art. 157§2 k.k. z oskarżenia prywatnego P. K. (1)

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców(pełnomocników) oskarżonego(oskarżyciela prywatnego) P. K. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 19 grudnia 2018 roku sygn. akt II K 773/16

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od oskarżonego(oskarżyciela prywatnego) P. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł oraz opłatę za to postępowanie w wysokości 60 zł.

III. Zasądza od oskarżonego(oskarżyciela prywatnego) P. K. (1) na rzecz oskarżonej(oskarżycielki prywatnej) M. M. (1) kwotę 840 zł z tytułu zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy (pełnomocnika) w postępowaniu odwoławczym.

SSO Robert Rafał Kwieciński

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2018r. w sprawie II K 773/16 Sąd Rejonowy w Kole uznał oskarżonego P. K. (1) za winnego przestępstwa z art. 157 § 2 kk popełnionego w ten sposób, że w dniu 31 października 2016r. w K., gm. Koło, woj. (...) spowodował umyślnie u swojej teściowej M. M. (1) obrażenia ciała w ten sposób, że ciągnąc siłą M. M. (1) za rękę wyciągnął ją z domu mieszkalnego, a następnie uderzył ją w twarz oraz szarpał i ciągnął za prawą rękę, gdy ona przytrzymywała się drugą ręką za balustradę schodów, przez co wielokrotnie uderzała klatką piersiową w balustradę schodów, w wyniku czego M. M. (1) doznała otarcia naskórka nasady nosa po stronie prawej, zasinienia oczodołu prawego, zasinienia i stłuczenia przedniej powierzchni klatki piersiowej, zasinienia obu przedramion i lewego zgięcia łokciowego oraz rozległego zasinienia powierzchni grzbietowej prawej ręki, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia u M. M. (1) na czas poniżej 7 dni i za to na podstawie art. 157 § 2 kk wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto tym samym wyrokiem uniewinnił oskarżoną z oskarżenia prywatnego wzajemnego P. K. (1) M. M. (1) od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 157 § 2 kk polegającego na tym, że w dniu 31.10.2016r. w K. gm. Koło woj.

(...) ok. południa bez podstawy użyła gazu nieoznaczonej firmy do stojącego przy drzwiach P. K. (1) w skutek czego spowodowała u niego obrażenia na twarzy oraz podrażnienia oczu, które to zachowania spowodowały rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami trzech obrońców oskarżonego P. K. (1).

Obrońca wymienionego adw. P. B. zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości i zarzucił mu:

1) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. mającą wpływ na treść skarżonego orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej oraz sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów, skutkującej błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, że P. K. (1) spowodował u M. M. (1) obrażenia prowadzące do rozstroju zdrowia na czas poniżej 7 dni, a w konsekwencji wypełnił w ten sposób znamię czynu zabronionego z art. 157 § 2 k.k., w sytuacji, w której prawidłowa i wszechstronna ocena całokształtu materiału dowodowego prowadzi do konstatacji, że nie można stwierdzić, iż obrażenia odnotowane u pokrzywdzonej po zdarzeniu z dn. 31.10.2016 r. z całą pewnością wynikały z działania P. K. (1), a nie z innych przyczyn, w tym z dolegliwości zdrowotnych, wiekowych oraz faktu hospitalizacji pokrzywdzonej;

2) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. mającą wpływ na treść skarżonego orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oraz sprzecznej z doświadczeniem życiowym i regułami logiki oceny dowodów i uznanie, że używając gazu pieprzowego względem P. K. (1) oskarżona M. M. (1) działała w ramach obrony koniecznej, podczas gdy z prawidłowo przeanalizowanego i ocenionego materiału dowodowego wynika jasno, że oskarżona działała ze z góry powziętym zamiarem i w istocie premedytacją, w żadnym razie nie odpierając w sposób spontaniczny i uprawniony bezprawnego zamachu, lecz wychodząc do P. K. (1) z intencją i przewidywaniem konfrontacji.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie skarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego P. K. (2) adw. P. S. również zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

- art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów polegającej na uznaniu:

-w całości za niewiarygodnie wyjaśnienia oskarżonego P. K. (1) dotyczących jego twierdzeń co do motywu dziania oraz przebiegu poszczególnych zdarzeń po przyjeździe na posesję w dniu 31 października 2016r.,

- iż przedstawiony przez oskarżonego przebieg całego zajścia przedstawiony został przez niego w sposób jednostronny,

- za całkowicie niewiarygodne twierdzenia oskarżonego P. K. (1), dotyczące tego, że po przyjeździe na posesję teść - S. M. groził mu bronią - co zgłoszone zostało przez oskarżonego na policję,

- za całkowicie niewiarygodne twierdzenia oskarżonego P. K. (1), że przybył na posesję oraz poszedł do domu chcąc zabrać swoje rzeczy osobiste,

- za całkowicie niewiarygodne twierdzenia oskarżonego P. K. (1) dotyczące użycia wobec niego gazu w chwili gdy zaatakowany został przez teściową po otwarciu drzwi,

- za całkowicie wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej M. M. (1) co do przebiegu zdarzeń, zwłaszcza przebiegu zajścia na schodach uznając, że przedstawiony przez nią przebieg zdarzeń jest spójny i logiczny, potwierdzony również w stwierdzonych u niej po tym zdarzeniu obrażeniach ciała,

- za całkowicie wiarygodne zeznania świadka S. M., który według Sądu I instancji w sposób logiczny i spójny przedstawił posiadaną wiedzę co do przebiegu zdarzenia na schodach – w sytuacji gdy jak wynika to z pisemnego uzasadnienia wyroku - o przebiegu zdarzenia powiedziała mu jego żona,

- za całkowicie wiarygodne zeznania świadka S. M., który według Sądu pierwszej instancji w sposób logiczny i spójny przedstawił posiadaną wiedzę co do zajęć jakie były związane z wejściem zięcia (P. K. (1)) do domu w sytuacji gdy jak wynika to z pisemnego uzasadnienia wyroku - o przebiegu zdarzenia świadkowi S. M. powiedziała jego żona,

- art. 5 § 1 k.p.k. oraz art. 74 § 1 k.p.k. poprzez naruszenie zasady domniemania niewinności.

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego,

- art. 169 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego dotyczącego przesłuchania świadka F. W., T. W., S. K. i Ł. F.,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający:

- na przyjęciu, że w dniu 31 października 2016r. w K. spowodował umyślnie u swojej teściowej M. M. (1) obrażenia ciała w ten sposób, że siłą ciągnąc M. M. (1) za prawą rękę wyciągnął ją z domu mieszkalnego, a następnie uderzył ją w twarz oraz szarpnął i ciągnął za prawa rękę gdy ona przytrzymywała się drugą ręką za balustradę schodów, przez co wielokrotnie uderzała klatką piersiową w balustradę schodów, w wyniku czego M. M. (1) doznała otarcia naskórka nasady nosa po stronie prawej, zasinienie oczodołu prawego, zasinienie i stłuczenie przedniej powierzchni klatki piersiowej, zasinienie obu przedramion, lewego zgięcia łokciowego oraz rozległe zasinienie powierzchni grzbietowej prawej ręki, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia u M. M. (1) na czas poniżej 7 dni, w sytuacji gdy okoliczności powstania wskazanych powyżej obrażeń ciała Sąd pierwszej instancji oparł w głównej mierze na treści zeznań M. M. (1) i jej męża, nie dając wiary w żadnym stopniu zeznaniom oskarżonego P. K. (1), traktując jednocześnie te zeznania w sposób stronniczy,

- na przyjęciu, że oskarżona M. M. (1) użyła gazu nieoznaczonej firmy wobec P. K. (1) na skutek czego doznał on obrażeń twarzy oraz podrażnienia oczu z powodu działania tego środka chemicznego, które to zachowania spowodowały rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni działając w ramach obrony koniecznej, w sytuacji gdy był to świadomy i zamierzony atak na P. K. (1)

Powołując się na te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. K. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu oraz skazanie oskarżonej M. M. (1) za to, że w dniu 31 października 2016 r. w K. gm. Koło woj. (...) ok. południa bez podstawy użyła gazu nieoznaczonej firmy do stojącego przy drzwiach P. K. (1) wskutek czego spowodowała u niego obrażenia na twarzy oraz podrażnienia oczu, które to zachowania spowodowały rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni,

ewentualnie z daleko posuniętej ostrożności procesowej wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kole, celem ponownego rozpoznania.

Obrońca adw. R. M. zarzucił:

I. w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za postawę rozstrzygnięcia, a mający wpływ na treść wyroku, poprzez uznanie, że oskarżony dopuścił się czynu zabronionego względem M. M. (1), w sytuacji gdy całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznania funkcjonariuszy policji oraz ratowników medycznych, którym sąd I instancji dał w całości wiarę nie potwierdzają okoliczności związanych ze spowodowaniem przez oskarżonego uszkodzenia ciała pokrzywdzonej,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a mający wpływ na treść wyroku, poprzez przyjęcie, że pokrzywdzona M. M. (1) w wyniku zachowania oskarżonego doznała obrażeń ciała opisanych w treści wyroku, w sytuacji gdy brak jest dowodów pozwalających na przypisanie oskarżonemu w/w skutku,

3) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art. 170§1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosków dowodowych:

- o przesłuchanie świadków E. M., S. K., Ł. F., F. W. i T. W., w sytuacji gdy okoliczności podawane przez świadków mogły okazać się istotne dla czynienia ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie,

- o przeprowadzenie dowodu z oględzin miejsca zdarzenia, w sytuacji gdy wobec odmiennych wersji przebiegu zdarzenia podawanych przez pokrzywdzoną i oskarżanego zachodzi konieczność wyjaśnienia wątpliwości i wbrew stanowisku sądu I instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie jest wystarczający dla wykazania, że do zdarzenia mogło dojść w okolicznościach podawanych przez pokrzywdzoną, a sama dokumentacja fotograficzna i niezwyfikowane pomiary podane przez pokrzywdzoną i fizycznej, technicznej możliwości działania oskarżonego świadczyć nie mogą;

z ostrożności procesowej zarzucił nadto:

b) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5§2 k.p.k., poprzez uznanie, że z przeprowadzonych w toku postępowania jurysdykcyjnego dowodów wynika w sposób nie budzący wątpliwości sposób zachowania P. K. i przyjęcie na tej podstawie mimo odmiennych relacji w zakresie obrażeń ciała M. M. (1), że oskarżony jest sprawcą przestępstwa na szkodę w/w, co wobec istnienia dwóch różnych wersji przebiegu zdarzeń i braku możliwości ustalenia wersji rzeczywistej, występującej w sprawie wątpliwość, należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego;

II. w zakresie obejmującym uniewinnienie M. M. (1):

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które to ustalenia miały istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu, że zachowaniu M. M. (1) oskarżonej z wzajemnego oskarżenia, należy przypisać działanie w warunkach kontratytu obrony koniecznej, co z kolei doprowadziło do niesłusznego zastosowania przez sąd meriti normy określonej w art. 25 §1 k.k., nakazującej ustalenie, że sprawca czynu nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa.

Powołując się na tak postawione zarzuty obrońca wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,

- w zakresie punktu 2 (uniewinnienia M. M. (1)) o uchylenie przedmiotowego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kole do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej M. M. (1) w złożonej na piśmie odpowiedzi na ww. apelacji wniosła o ich nieuwzględnienie i utrzymanie w całości w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacje wszystkich obrońców oskarżonego P. K. (1) okazały się bezzasadne.

Zawarta w nich argumentacja jest całkowicie chybiona i nie zasługuje na akceptację.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacjach sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów

przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k., co pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd okręgowy pragnie również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w Kole w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, co do samego przebiegu zdarzenia. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu P. K. (1) i uniewinnienia oskarżonej M. M. (1) przez sąd rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu sądu rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Z uwagi na powyższe, sąd okręgowy stwierdza, że sąd rejonowy należycie ustalił stan faktyczny, przez co wykazał sprawstwo i winę oskarżonego P. K. (1) w zakresie przypisanego mu czynu; należycie wykazał też powody, dla których uniewinnił oskarżoną M. M. (1) od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi dowodami trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd meriti rekonstrukcja zdarzenia i okoliczności popełnienia przez oskarżonego P. K. (1) zarzucanego mu czynu nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd I instancji dał wiarę i na nich się oparł. Dokonana przez sąd rejonowy ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy nie została w zasadzie niczym podważona.

Oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji nie mogą więc podważyć polemiczne w gruncie rzeczy apelacje obrońców ww. oskarżonego.

Sąd I instancji wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania, a na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej dyspozycją art. 7 k.p.k.

W tej sytuacji kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania, tak więc nie ma podstaw do dyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacjach obrońców oskarżonego P. K. (1), nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez sąd rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie.

Przechodząc do omówienia poszczególnych apelacji sąd odwoławczy najpierw odniesie się do środka odwoławczego wniesionego przez adw. P. S., przy czym jeżeli zarzuty w poszczególnych apelacjach będą się powtarzać będzie to zaznaczane w dalszych wywodach, bez zbędnego powielania tych samych argumentów.

I tak:

Wbrew twierdzeniom skarżącego adw. P. S. - sąd I instancji zasadnie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a ustalenia faktyczne oparł na treści zeznań pokrzywdzonej (oskarżonej) M. M. (1), świadków S. M., W. K., N. K., A. S., P. G. (1), P. G. (2) i in.

Prawdą jest, iż w sprawie wyłoniły się dwa odrębne stanowiska w zakresie przebiegu przedmiotowego zdarzenia. Z jednej strony wersja oskarżonego P. K. (1), z drugiej zaś M. M. (1). Przy czym słusznie sąd meriti uznał za wiarygodną wersję zdarzeń przedstawioną przez M. M. (1).

Sąd odwoławczy podziela stanowisko sądu I instancji, który uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne w zakresie jego twierdzeń dotyczących motywu działania oraz przebiegu poszczególnych zdarzeń po przyjeździe na posesję w dniu 31 października 2016r. Wyjaśnienia te są, bowiem sprzeczne z pozostałymi dowodami uznanymi za wiarygodne w przedmiotowej sprawie, przede wszystkim z wersją przedstawianą przez M. M. (1). Poza tym sam oskarżony na każdym etapie postępowania odmiennie relacjonował przebieg wydarzeń, co czyni jego wyjaśnienia wewnętrznie sprzecznymi i niewiarygodnymi. Co znamienne, również osoby, które przybyły z nim na miejsce zdarzenia, w szczególności jego ojciec, odmiennie przedstawiał przebieg wydarzeń.

Na aprobatę nie zasługiwały również twierdzenia oskarżonego, iż teść S. M. groził mu bronią. Wskazać należy, bowiem za Sądem I instancji, iż po pierwsze, gdyby faktycznie tak było i wzbudziły ten fakt obawę u oskarżonego, z całą pewnością nie wjechałby on dobrowolnie na posesję jeszcze przed przybyciem na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy policji. Ponadto już w trakcie zgłaszania tej okoliczności na policję, oskarżony nie wyrażał pewności co do posiadania przez teścia broni a jedynie przypuszczenie. Posiadania przez S. M. broni i grożenia nią, nie potwierdzili także ojciec oskarżonego J. K. i J. S., którzy przecież byli z nim na miejscu zdarzenia (k. 223-224 i 225-226).

Całkowicie niewiarygodne jest też twierdzenie oskarżonego, jakoby przyjechał on na posesję w miejscowości K. i chciał wejść do domu tylko i wyłącznie w celu zabrania swoich rzeczy osobistych. Na fakt, iż oskarżonemu przyświecał zupełnie inny cel wskazuje przede wszystkim ustalenie poczynione w niniejszym postępowaniu, że rzeczy osobiste oskarżonego nie znajdowały się w tym domu już od sierpnia 2016r. Ponadto, gdyby faktycznie jedynym celem oskarżonego było zabranie swoich rzeczy, z całą pewnością nie uszkodziłby on połączeń antenowych. Wymieniony zabrał nie swoje rzeczy osobiste, a przedmioty użytkowane przez własne dzieci i dodatkowo, aby dokuczyć tymże dzieciom i innym osobom zamieszkującym wspomnianą nieruchomość dokonał złośliwego uszkodzenia jej wyposażenia. Przy tym działał on wyjątkowo nieustępliwie, nie powstrzymywała go obecność kobiety (teściowej), ale nawet własnej nieletniej córki, która była świadkiem tych zajęć i opisała je w sposób logiczny, spójny, przekonujący, a tym samym w pełni wiarygodny.

Na przymiot wiarygodności nie zasługiwały również twierdzenia oskarżonego, w zakresie użycia wobec niego gazu łzawiącego przez teściową M. M. (1), niezwłocznie po otwarciu drzwi, bowiem sprzeczne są one z ustalonym w sprawie stanem faktycznym, w szczególności z wersją przedstawianą przez M. M. (1), a także ojca oskarżonego J. K. i J. S.. Oskarżony P. K. (1) wyjaśnił, że teściowa lała go gazem, czyniła to nawet gdy uciekał. Z relacji J. K. i J. S. wynikało natomiast, że prysnięcie gazem miało nastąpić przez uchylone drzwi, ostatni z wymienionych nie widział nawet kto użył przedmiotowego gazu.

Zasadnie natomiast sąd rejonowy ustalił stan faktyczny w oparciu o wyjaśnienia M. M. (1) i zeznania S. M., uznając relacje tych osób za w pełni wiarygodne. Owszem, raczej ma skarżący obrońca adw. P. S., iż S. M. nie był naocznym świadkiem, czego w zasadzie nie negował ani tenże świadek ani też sąd rejonowy. Jednak już z uwagi na fakt, iż opis sytuacji przedstawiany przez S. M. koreluje z treścią wyjaśnień M. M. (1) sprawia, że to właśnie ich wersja wydarzeń jest wiarygodna. Tym bardziej, że ich relacje są wewnętrznie spójne i zgodne, w przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonego P. K. (1), które zawierają sprzeczności, są mało prawdopodobne w świetle zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, a także pozostają w sprzeczności nie tylko z relacjami małżonków M., ale także ww. J. K., J. S. i N. K.. Wiarygodność przedstawianych przez M. M. (1) okoliczności uwypukla argument, iż pokrzywdzona w żaden sposób nie negowała również swojej postawy, nie umniejszała swojego zachowania, w szczególności użycia gazu czy też prób uwolnienia się od oskarżonego, jednak tylko w celach obronnych. Wymieniona od początku przyznawała, iż użyła gazu pieprzowego (k. 2).

Wbrew twierdzeniom zawartym we wszystkich trzech apelacjach, nie budzi wątpliwości sądu odwoławczego, że oskarżony P. K. (1) swoim zachowaniem spowodował u pokrzywdzonej M. M. (1) obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka nasady nosa po stronie prawej, zasinienie oczodołu prawego, zasinienie i stłuczenie przedniej powierzchni klatki piersiowej, zasinienie obu przedramion, lewego zgięcia łokciowego oraz rozległe zasinienie powierzchni grzbietowej prawej ręki, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia u M. M. (1) na czas poniżej 7 dni. Na przyjęcie powyższego pozwala przede wszystkim opinia biegłego lekarza medycyny sądowej R. U. (k. 67-68).

Apelujący obrońca adw. P. B. zarzucił, iż nie można stwierdzić, że obrażenia odnotowane u pokrzywdzonej z całą pewnością wynikały z działania P. K. (1), a nie z innych przyczyn, w tym z dolegliwości zdrowotnych, wieku oraz faktu hospitalizacji pokrzywdzonej. Ww. biegły nie wykluczył powstania zasinień na przedramionach, zgięciu łokciowym i ręce lewej w wyniku iniekcji dożylnych w trakcie pobytu w szpitalu, nie tłumaczy to jednak obrażeń jakie oskarżona doznała na nosie, w obrębie oczodołu prawego, kolana lewego i na klatce piersiowej, których mechanizm według biegłego mógł być taki jak przedstawiała to M. M. (1) i nie zmienia to kwalifikacji prawnej obrażeń podanej przez biegłego (VIDE: k. 68). Ponadto biegły podkreślił, że pobyt pokrzywdzonej w szpitalu w dniach 31.10-08.11.2016 r. i rozpoznane schorzenia o charakterze samoistnym nie mają żadnego związku przyczynowego z deklarowanym urazem, jak też pobyt pokrzywdzonej w szpitalu do 8.11.2016 r. nie wpływa w żaden sposób na podaną przez biegłego kwalifikację obrażeń. Zarzut apelacyjny adw. P. B. nie uwzględnia więc całej opinii biegłego w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności wyjaśnieniami pokrzywdzonej M. M. (1) i musiał być on uznany za całkowicie bezzasadny.

Sąd odwoławczy odrzuca też zarzuty wszystkich skarżących, w których próbowali oni zanegować ustalenie sądu I instancji, dotyczące tego, że oskarżona M. M. (1) używając wobec oskarżonego P. K. (1) gazu działała w ramach obrony koniecznej. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż wymieniona bała się oskarżonego, bowiem już niejednokrotnie w przeszłości groził jej, a także dokuczał jej mężowi. Mało tego, wcześniej oskarżony zdołał uszkodzić drzwi wejściowe do domu, za pomocą siekiery, co tym bardziej wzmagало u pokrzywdzonej lęk i strach przed wymienionym. Bezspornie pokrzywdzona M. M. (1) używając wobec oskarżonego gazu próbował odpiierać bezpośredni, rzeczywisty i bezprawny atak na jej osobę ze strony P. K. (1). To przecież oskarżony przyjechał na teren posesji w miejscowości K., wyciągnął teściową (72 letnią, schorowaną kobietę) siłą z domu, uderzył w twarz, szarpał i ciągnął za prawą rękę, gdy ta przytrzymała się za balustradę. W omawianej sytuacji użycie gazu pieprzowego było dla M. M. (1) jedynie próbą wyswobodzenia się od ataku oskarżonego na jej osobę a zatem wypełniło znamiona obrony koniecznej, a co dalej idzie powyższe ustalenia mogły jedynie doprowadzić do uniewinnienia oskarżonej od zarzutu popełnienia czynu z art. 157 § 2 kk. Wywody apelującego obrońcy adw. P. B. dotyczące tego, iż pokrzywdzona powinna wyjść bezbronna naprzeciw zdrowego, silnego i agresywnego mężczyzny i dopiero cofnąć się po gaz, gdy ten ją zaatakuje, mają walor jedynie teoretyczny i akademicki, w żaden sposób nie przystają do niniejszej sprawy, ponieważ M. M. (1) po ataku ze strony P. K. (1) nie miała już żadnej możliwości cofnięcia się do domu, wymienionej udało się wyswobodzić i obronić przed jego przemocą jedynie dlatego, że nauczona doświadczeniem posiadała przy sobie przedmiotowy gaz i w odpowiednim momencie go użyła.

Natomiast orzeczenia przywołane w apelacji przez obrońcę adw. R. M. dotyczące obrony koniecznej wręcz potwierdzają słuszność ustaleń i wywodów prawnych sądu I instancji. Podobne judykaty mogłyby być przywoływane w dowolnej ilości, jest to jednak zbędne, a nawet niewskazane dla zachowania zwięzłości i przejrzystości niniejszego uzasadnienia.

Jeżeli natomiast idzie o naruszenie art. 5§2 k.p.k., ewentualnie art. 5§1 k.p.k. i art. 74§1 k.p.k. (na, które powołali się obrońcy adw. P. S. i adw. R. M.) to zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 13 maja 2002 roku, V KKN 90/01, publ. LEX nr 53913, nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Idąc dalej sąd odwoławczy pragnie podkreślić, iż wątpliwości o jakich mowa w art. 5§2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemami oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5§2 k.p.k.

Istotną rolę w argumentacji na rzecz tego zapatrywania odgrywa stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 8 kwietnia 2003 roku, V KK 268/02, Prok. i Pr. 2003/12/9), zgodnie z którym zasada *in dubio pro reo* nie ogranicza utrzymanej w granicach racjonalności swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem „nie dających się usunąć wątpliwości” w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Jeżeli jednak Sąd dokona stanowczych ustaleń, to w ogóle nie może zachodzić obraza art. 5§2 k.p.k., gdyż według tych ustaleń po prostu nie ma wątpliwości.

Zaprezentowana przez sąd I instancji jednoznaczna, logiczna i przekonująca wersja zachowania oskarżonego P. K. (1) i oskarżonej M. M. (1) wyklucza w konsekwencji zasadność zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k. Podkreślić przy tym należy, iż ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie daje podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek innej wersji wydarzeń niż ta, która została przyjęta przez Sąd.

Ocena materiału dowodowego, zaprezentowana przez sąd rejonowy w Kole doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności popełnienia przez oskarżonego P. K. (1) przypisanego mu czynu, usuwając jednocześnie jakiegokolwiek wątpliwości, co do winy oraz sprawstwa tego oskarżonego. Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości, iż sąd I instancji odtwarzając w tym zakresie stan faktyczny uwzględnił okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. W konsekwencji należy zauważyć, iż zarzut złamania zakazu rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego wątpliwości nie dających się usunąć, jest bezzasadny. W ocenie sądu odwoławczego, sąd I instancji, dokonując odpowiednio wystarczająco wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności powołanego czynu dotyczące kwestii winy i sprawstwa oskarżonego, przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady *in dubio pro reo*.

Obrońcy oskarżonego P. K. (1) adw. P. S. i adw. R. M. podnieśli też zarzuty obrazy art. 169§1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego dotyczących przesłuchania świadków F. W., T. W., S. K. i Ł. F. (adw. P. S.) oraz obrazy art. 170§1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków o przesłuchanie ww. świadków oraz dodatkowo E. M. i o przeprowadzenie oględzin miejsca zdarzenia (adw. R. M.).

W związku z ww. zarzutami po pierwsze należy więc wskazać, że podczas rozprawy głównej w dniu 12 grudnia 2018 r. obrońca oskarżonego adw. P. B. oświadczył, że cofa wniosek o przesłuchanie świadków F. W. i T. W., oskarżony i pozostali obrońcy poparli to stanowisko (VIDE: k. 848). Sąd odwoławczy uznaje w takiej sytuacji zarzut sprowadzający się do nieprzesłuchania przez sąd I instancji tych osób w charakterze świadków za przykład całkowitego braku lojalności procesowej, a taka postawa nie może być zaakceptowana.

Po drugie, odnośnie świadków S. K. i Ł. F., to wniosek o ich przesłuchanie złożyła obrońca oskarżonej M. M. (1) (k. 181-182).

Po trzecie policjanci S. K. i Ł. F. nie byli obecni na miejscu zdarzenia w dniu 31 października 2016 r., okoliczności, na które mieliby być oni przesłuchiwanymi nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podobnie ewentualne zeznania pozostałych ww. osób nie miały żadnego znaczenia w niniejszej sprawie. Zdaniem sądu odwoławczego, zbędne było także przeprowadzanie oględzin miejsca zdarzenia. Skarżący obrońca nie wskazał jakie to okoliczności miałyby być wyjaśniane, czy ustalane w oparciu o taki środek dowodowy.

Na zakończenie sąd okręgowy chciałby podkreślić, iż nietrafne są wywody zawarte w uzasadnieniu apelacji obrońcy adw. R. M., jakoby treść zeznań policjantów i ratowników medycznych potwierdzała wersję przedstawioną przez oskarżonego P. K. (1). Skarżący w tym zakresie przywołał jedynie fragmenty zeznań policjantów i ratowników medycznych, pomijając inne stwierdzenia, kontekst tych zeznań i całokształt materiału dowodowego. I tak: policjant M. K. zeznał, że pani M. oznajmiła, że również doszło między nimi do szarpaniny, podczas której została uderzona w nos, jakiś widoczny ślad miała na nosie (k. 465v). Ratownik medyczny P. P. zapisał na karcie czynności medycznych, iż M. M. (1) twierdziła, że została przygnieciona do barierki i uderzona w twarz, na nosie widoczna rana około 1 cm (k. 249v). Zeznania świadków M. K. i P. P., a także sporządzona przez niego dokumentacja potwierdziły więc relacje pokrzywdzonej M. M. (1). Ratownik medyczny M. T. nie pamiętał wypowiedzi ww. pokrzywdzonej na miejscu zdarzenia, a policjant B. B. nie widział M. M. (1), ponieważ przebywała w domu na piętrze (k. 349-350).

Mając na względzie powyższe rozważania, a także nie znajdując innych podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 437§1 k.p.k. sąd okręgowy orzekł o utrzymaniu tego orzeczenia w mocy.

Mając na uwadze fakt, iż również w toku postępowania odwoławczego oskarżona (oskarżycielka prywatna) M. M. (1) reprezentowana była przez obrońcę (pełnomocnika z wyboru) i złożyła ona stosowany wniosek o zwrot kosztów procesu zawarty w odpowiedzi na apelację, przy czym wnioski te zostały podtrzymane podczas rozprawy, sąd odwoławczy na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 616§1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 16 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (Dz. U. z 2015 r. poz. 615 ze zm.) w zw. z § 11 ust. 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. o opłatach za czynności adwokackie zasądził od P. K. (1) na rzecz M. M. (1) kwotę 840 zł z tytułu zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy w postępowaniu odwoławczym.

Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze zawarte w punkcie II wyroku znajdują uzasadnienie w przepisach art. 628 pkt 2 k.p.k. , a także art. 2 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych.

SSO R.R. Kwieciński